Wawele, Alalija

Kiedy śnieg, kiedy wiatr,
choć na głowie stanął świat;
kiedy deszcz, kiedy mgła,
że nie wygnasz nawet psa -
o Alalija, o Alalija,
kto zgadnie, co to znaczyć ma? Mhmm...
Kto to wie, kto to zna,
czy to imię, czy to gra,
czy to sens jakiś ma,
czy to tylko woła ptak?
O Alalija, o Alalija,
kto zgadnie, co to znaczyć ma? Mhmm...
Ona wie, gdy ci smutno, gdy ci źle,
przyjdzie tu, ofiaruje bukiet snów.
Ona wie, że nie warto martwić się,
byle znać dobry sposób na ten świat...
Alalija... Alala...
Kiedy dzień mija źle,
a godziny dłużą się,
zamiast rwać z głowy włos
i za sobą palić most,
o Alalija, o Alalija,
za chwilę spotkać możesz ją, mhmm.
Zawsze jest jakiś cel,
ślad marzenia w biały dzień,
szukasz tam, znajdziesz tu,
wtedy wołaj, ile tchu:
o Alalija, o Alalija!
zielona łąko pełna snu, mhmm.
Ona wie, gdy ci smutno. . . itd.
Alalija... Alala... / do wyciszenia.